Rola radja w zawodach
im. Gordon-Bennetta 1936

Zupełnie zrozumiałą rzeczą jest fakt, że wielkie imprezy wymagają dużej organizacji i odpowiedniej informacyjnej obsługi radjowej. Radjo obok prasy, stanowi największą siłę propagandową. Siłę tę wszyscy znamy. Zapoznaliśmy się z nią w wielu przejawach życia codziennego.

Rola radja w związku z zawodami balonów wolnych o puhar im. Gordon-Bennetta wymaga osobnego omówienia.

Zawody te po raz trzeci organizuje Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, jako zdobywca puharu. Zdobyliśmy go na własność przez trzy kolejne zwycięstwa.

W roku 1933 z Chicago wystartował balon „Kościuszko" z załogą: Hynek, Burzyński i pokonał wszystkich współzawodników. W rok później ten sam balon pilotowany przez Hynka i Pomaskiego zwycięża powtórnie. Wreszcie w roku ubiegłym zwycięscą zostaje kpt. Burzyński z por. Wysockim na balonie „Polonia II", bijąc rekordy odległości i długotrwałości.

Oznaczałoby to koniec zawodów balonowych, żeby jednak utrzymać tradycję tej pięknej imprezy, której początek sięga 1906 roku, „Gazeta Polska" ofiarowuje nową nagrodę — rzeźbę St. Szukalskiego. A więc 24-te zawody rozpoczynają się walką w przestworzach o nagrodę polską pod imieniem amerykanina Gordon-Bennetta.

Wszyscy radjosłuchacze biorą żywy udział w tej imprezie: poznają się z zawodnikami, uczestniczą przy starcie balonów, a następnie śledzą żywo przebieg lotu podawanego przez komunikaty radjowe. Ale to jest jeden kierunek dopiero pracy Polskiego Radja. Drugim — znacznie ważniejszym, jest niesienie pomocy uczestnikom powietrznej rozgrywki, przez podawanie wiadomości o stanie pogody. Wszystkie balony konkursowe są zaopatrzone w radjo odbiorniki, które spełniają rolę dobrych przewodników w labiryntach powietrznych.

...m można sterować tylko w górę i w dół, a kierunek lotu zależny jest od wiatru. Wiatr na różnych wysokościach może być inny. Właściwy kierunek znajdzie pilot w komunikacie meteorologicznym nadawanym przez radjo co kilka godzin przez cały czas lotu.

Radjo w tym wypadku eliminuje rolę przypadku czy szczęścia, przynosząc nagrodę temu zawodnikowi, którego umiejętności aeronautyczne, znajomość meteorologji i odpowiedni sprzęt zasługują na to.

Wybił sobie szpilką oko aby niepójść do wojska

LWÓW, 1. 9. (tel. wł.). W Sądzie Okr. toczyła się w poniedziałek niezwykła rozprawa.

Na ławie osakrżonych zasiadł Stanisław Kosak, wieśniak z Doliny k. Gródka Jagiellońskiego, który chcąc zwolnić się od służby wojskowej — przebił sobie szpilką oko, a następnie, by utrzymać je w stanie ropiejącem, przemywał codziennie odwarem z liści tytoniu!

Komisja poborowa po stwierdzeniu przez szpital wojskowy uszkodzenia oka, zaliczyła Kossaka do kategorji D. Za czyn swój odpowiadał Kosak w sądzie karnym. Rozprawę odroczono.

Sztyletem posterunkowego
uderzył znany włamywacz

LWÓW, 1. 9. (tel. wł.). W dniu wczorajszym około godziny 8-ej wieczorem nieznani sprawcy, w czasie nieobecności domowników włamali się do mieszkania Maurycego Greifa, kupca (ul. Rappaporta, 19). Zabrali garderobę męską i damską, pozatem dwa futra i część srebrnej zastawy stołowej. Ponieważ sąsiedzi Greifa zauważyli w wspomnianym czasie kręcących się po korytarzu jakichś osobników, podali wywiadowcy dość dokładny rysopis jednego ze złodziei i wnet wytrawny wywiadowca zorjentował się, że sprawcą włamania był nikt inny, jak niebezpieczny włamywacz mieszkaniowy, Roman Fedak, wielokrotnię karany przestępca

Posterunkowi rozpoczęli energiczne poszukiwania za Fedakiem, a gdy go w mieszkaniu jego przy ul. Źródlanej 65, nie znaleźli, szli od szynku do szynku i wreszcie dowiedzieli się, że Fedak przebywa w szynku „Posiłek", przy ul. Kamińskiego, Pośpieszyli do tego szynku i gdy stanęli u wylotu ul. Kamińskiego, nagle nadbiegł jakiś osobnik i z dużym sztyletem w ręku rzucił się na post. Bojanowicza. Ten momentalnie uchylił się i uniknął śmiertelnego może ciosu, sztylet przeciął mu jedynie rękaw munduru, nie raniąc go wcale. Nieznany osobnik skorzystał z chwilowego zamieszania i począł uciekać w kierunku pl. Strzeleckiego, energicznie ścigany przez obu posterunkowych. Ci zabiegli mu drogę u wylotu ul. Kościelnej, gdzie osobnik ów sztyletem usiłował sobie otworzyć dalszą drogę ucieczki, został jednak ujęty i doprowadzony do Komisarjatu policyjnego, gdzie okazało się, że przytrzymany został niebezpieczny włamywacz mieszkaniowy, Stefan Petryszyn, wielokrotnie karany. Petryszyn odstawiony został do dyspozycji Wydziału śledczego.

ABC sportowo

Już gotowy skład
Na wyścig kolarski Polska-Niemcy

Od wczoraj przebywają na czterodniowym obozie kondycyjnym na Bielanach kolarze nasi, którzy wezmą udział w wyścigu szosowym Polska — Niemcy na trasie Berlin — Warszawa.

Polski Zw. T-w. Kolarskich ustalił drużynę w następującym składzie: Kapiak Józef i Mieczysław, Kiełbasa, Kluj, Olecki, Oszajnikow, Ritter, Starzyński, Targoński, Wasilewski, Zagórski i Zieliński.

Pozatem na obozie przebywają rezerwowi: Cieniewski Zygmunt oraz Ignaczak. Wobec tego, że Kluj jest kontuzjowany i nie wyleczy się do wyścigu, zastąpi go prawdopodobnie Cieniewski.

Wyścig rozpoczyna się w przyszły wtorek i trwać będzie do niedzieli włącznie. Prowadzić będzie przez następujące miasta: Berlin, Szczecin, Piła, Poznań, Kalisz, Łódź do Warszawy. Do Warszawy przybędą kolarze około godz. 12.

Poznański Okr. Związek Kolarski, który ma powierzoną organizację wyścigu od granicy polskiej w Ujściu do Poznania, już ukończył prace przygotowawcze. Trasę od granicy niemieckiej do Poznania obsadzi straż graniczna, policja państwowa, związek strzelecki i kolarze poznańscy.

Piłkarze walczą na dwóch frontach
Z Jugosławją i Łotwą

W najbliższą niedzielę reprezentacyjne piłkarstwo polskie walczyć będzie na dwóch frontach: z Jugosławją w Białogrodzie i z Łotwą w Rydze.

Do Jugosławji wyjeżdża drużyna w następującym składzie: Madejski, Martyna, Gałecki, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Piec 1, Szerfke, Peterek, God i Wodarz. Rezerwowymi są: Andrzejewski, Musielak, oraz Joksz.

Do Rygi wyjeżdżają następujący piłkarze: Rudnicki, Doniec, Szczepaniak, Lesiak, Cebulak, Żyżka, Piątek, Wostal, Matias i Miller. Rezerwowymi są: Tatuś, Piec i Pawłowski.

Obie reprezentacje opuszczają Polskę w czwartek.

Którzy kolarze jechać będą
Z Berlina do Warszawy

Polski Związek Tow. Kolarskich wyznaczył na wyścig Berlin — Warszawa następujący skład naszej reprezentacyjnej dwunastki:

Kapiak Józef, Kapiak Mieczysław, Kiełbasa, Kluj, Olecki, Oszajnikow, Rytter, Starzyński, Targoński, Wasilewski, Zagórski, Zieliński.

Rezerwa: Zygmunt Cieniewski oraz Ignaczak.

Od wczoraj aż do czwartku włącznie wszyscy wymienieni zawodnicy przebywać będą na obozie w Centralnym Instytucie W. F. na Bielanach. W piątek popołudniu zawodnicy wyjadą pociągiem do Berlina.

Wobec kontuzji Kluja będzie on zastąpiony prawdopodobnie przez Cieniewskiego.

Zawodnicy nasi będą mieli w tym roku numery nieparzyste podczas wyścigu, przyczem numerem pierwszym oznaczony będzie Kapiak Józef, trzecim Kapiak Mieczysław i t. d. według kolejności nazwisk.

Wyścig rozpocznie się z Berlina we wtorek i trwać będzie 6 dni bez odpoczynków jednodniowych jak w r. z. Etapy stanowić będą: Szczecin, Piła, Poznań, Kalisz, Łódź i Warszawa. Meta w Warszawie około godz. 12, a to dlatego, aby dać możność zobaczyć publiczności mecz piłkarski Polska — Niemcy, który odbędzie się w godzinach popołudniowych na stadjonie W. P.

Przed kongresem F.I.D.A.C-u
Uroczysta inauguracja na pl. Piłsudskiego

Przybyły w niedzielę do Warszawy na XVII Kongres Międzysojuszniczej Federacji b. Kombatantów Prezes FIDAC'u hr. Van der Burch złożył wczoraj w towarzystwie Prezesa Federacji P. Z. O. O. gen. Góreckiego wizytę premjerowi Sławoj - Składkowskiemu i min. Beckowi. Dziś hr. Van der Burch będzie przyjęty na audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej i złoży wizytę p. Marszałkowej Piłsudskiej.

Środa dnia 2 b. m. jest pierwszym dniem Kongresu FIDAC'u, który zainaugurowany będzie uroczystem zebraniem na Pl. Piłsudskiego, gdzie o godz. 9-ej mszę św. przy ołtarzu polowym odprawi ks. White, wiceprezes FIDAC'a na Stany Zjednoczone. Następnie minister spraw wojskowych wręczy delegacji 9 p. Strz. Konnych im. Gen. Pułaskiego sztandar, ofiarowany przez rodaka naszego p. Zabriskiego w Nowym Jorku i przywieziony do Polski przez delegację FIDAC'u amerykańskiego.

Po tej ceremonji odbędzie się zbiorowe złożenie hołdu Nieznanemu Żołnierzowi, na którego grobie delegacje wszystkich 11 państw, należących do FIDAC'u złożą wieńce, a orkiestra grać będzie hymny tych państw.

Otwarcie Kongresu nastąpi tegoż dnia o godz. 10.30 w sali Rady Miejskiej.

Wierzyciele Kwinty
nie odzyskają należności

Sprawa odzyskania miljonowych należności wierzycieli upadłego bankiera Kwinty, przedstawia się beznadziejnie. Ostatnio masa upadłości wygrała proces przeciwko synowi bankiera Zbigniewowi o 127 000 zł. Należność ta zabezpieczona została na fabryce celofanu w Toruniu. Obecnie jednak okazało się, że fabryka jest tak obciążona długami podatkowemi i należnościami hipotecznemi, że w razie jej sprzedaży z licytacji, wierzyciele domu bankowego Kwinty nic nie uzyskają. W drugiej połowie września zwołane ma być walne zebranie wierzycieli Domu Bankowego Stanisława Kwinty dla przedstawienia im wytworzonej sytuacji.

Potrójny zabójca
maltretowany był przez kobiety

We wsi Michałowie dokonano potwornego mordu na trzech osobach. Wieśniak Walenty Brzeszczak jednego dnia zamordował pasierbicę swą Helenę Ciepielakównę, żonę Marjannę i teściową Stanisławę Zwęglińską. Policję zaalarmowano, iż Brzeszczak strzelał do swej pasierbicy. Istotnie gonił ją przez całą wieś z rewolwerem w ręku i zabił przy sadzawce, oddając trzy strzały. Gdy policja przybyła do zagrody wieśniaka, znalazła w ogrodzie trupa jego żony, na progu domu zwłoki teściowej, a w mieszkaniu leżącego na łóżku i broczącego krwią z rany w skroni samego Brzeszczaka.

Jak zeznali świadkowie dopuścił się on zbrodni pod wpływem niesnasek z żoną i teściową na tle majątkowem. Obie kobiety dokuczały mu ustawicznie, a gdy wreszcie zdecydował energicznie przeciwstawić się im, teściowa zawołała: „To lepiej wszystkich pozabijać".

— Będzie tak, jak mówicie — odrzekł wieśniak — i dobył rewolweru.

Ciemnym momentem sprawy było zameldowanie na krótko przed zbrodnią, iż Brzeszczak zmusza do uległości swą pasierbicę. Ożenił się on z kobietą dużo starszą od siebie, mającą dorosłą córkę, której nie pozwalał wyjść zamąż i narzucał się jej ze swemi amorami.

Na rozprawie obrońca stwierdził, iż Brzeszczak mógł strzelać do ofiar tylko pod wpływem szału seksualnego. Świadkowie ustalili jednak, że głównym momentem zabójstwa było, złe traktowanie Brzeszczaka, co Sąd wziął pod uwagę przy wydawaniu wyroku. Potrójnego zabójcę skazano na 10 lat więzienia.

Przemycanie biżuterji
w paczkach z owocami

W urzędzie pocztowym Warszawa I ujawniono aferę celną, polegającą na przesyłaniu cennej biżuterji w paczkach z owocami suszonemi, przeznaczonych dla jednej z warszawskich hurtowni.

W przesyłce, która zawierać miała tylko rzekomo suszone winogrona, znaleziono męski zegarek platynowy wysadzany brylantami i dwie damskie branzoletki platynowe, również wysadzane brylantami.

W sprawie tej podjęto karnoskarbowe dochodzenie przeciwko organizatorom szmuglu. Urząd Celny w Warszawie w związku z ujawnieniem biżuterji w paczkach z owocami, przyznał nagrodę w wysokości 150 zł. funkcjonarjuszowi pocztowemu Jerzemu Sosenko, który pierwszy wpadł na trop afery.

Żydzi się kłócą
o mandaty

PRZEMYŚL, 1. 9. (tel. wł.). Za tydzień odbędą się w Przemyślu rozpisane przez starostwo na skutek zarządzenia ministerjalnego wybory do gminy wyznaniowej żydowskiej. Walka o mandaty w gminie zaostrza się z dnia na dzień. Jak już o tem relacjonowaliśmy zgłoszonych zostało 19 list kandydatów o 760 nazwiskach. W ten sposób co siódmy uprawniony do głosowania jest kandydatem na fotel radziecki. Poszczególne stronnictwa przelicytowują się wzajemnie w przyrzeczeniach, przyczem przyrzeczenia te są niejednokrotnie bardzo daleko idące. Ubiegła niedziela stała w Przemyślu pod znakiem zgromadzeń przedwyborczych. Odbyło się ich w Przemyślu dwadzieścia kilka. Sądząc po olbrzymiem zainteresowaniu, jakiem się cieszą wybory w społeczeństwie żydowskiem spodziewać się należy, że frekwencja wyborcza w dniu głosowania dojdzie do 95 procent.

Przed 5 rabinami
wdowa... otrzyma rozwód

LWÓW, 1. 9. (tel. wł.). Ubiegłego roku przyjechała do Chodorowa, do swej ciotki — na krótki pobyt wakacyjny, córka przemysłowca amerykańskiego, zam. w Nowy Jorku, studentka tamt. Uniwersytetu, p. Cecylja Lehrer, która poznała medyka, studjującego w Pradze — zam. w Żurawnie (pow. Żydaczów) p. Hermana Sperbera. Młodzi przypadli sobie do gustu. Niebawem — w iście amerykańskiem tempie — odbył się w Żurawnie ślub. Po krótkim czasie p. Sperber wyjechał na końcowy rok studjów lekarskich do Pragi, a jego młoda żona odpłynęła do Ameryki — do rodziców. Minął rok akademicki. P. Sperber wrócił do Żurawna już z dyplomem lekarskim, poczem dla odpoczynku wybrał się do Szczawnicy, skąd powrócił wypoczęty i w najlepszym humorze. W międzyczasie żona jego uzyskała w konsulacie amerykańskim odpowiednie dokumenty, na podstawie których mąż jej miał przyjechać na stały pobyt do Nowego Jorku, gdzie miał rozpocząć praktykę. Dokumenty i karta okrętowa nadeszły onegdaj do Żurawna, gdzie jednak stała się tragedja. Oto młody lekarz Sperber padł ofiarą epidemji tyfusu i zmarł w Stryju. Tragedja ta odbiła się żywem echem po całej okolicy. Opowiadają, że brat bl. p. zmarłego — również zmarł w młodym wieku — po ukończeniu medycyny. Podobno ślub bł. p. H. Sperbera odbył się w dniu rocznicy śmierci starszego brata.

Druga część tragedji dzieje się na drugim kontynencie — w Ameryce. Nieszczęśliwa kobieta, która tak długo oczekiwała kochanego człowieka, dowiaduje się o jego przedwczesnej śmierci. Według rytuału żydowskiego, Sperberowa, ponieważ jest ona bezdzietna, nie może ponownie wyjść za mąż. Dla rozwiązania tej kwestji religijnej będzie ona musiała przyjechać do Żurawna, dla odbycia t. zw. „chalicy", w wyniku której uzyska ona na podstawie niecodziennego, b. skomplikownego obrzędu rytualnego — rozwodów symboliczny, w obecności 5 rabinów.

Zagraniczne koniaki
nie są lepsze od wielkopolskich

Niektóre gorzelnie w województwie poznańskiem wyspecjalizowały się w produkcji destylatów koniakowych. Zamiast gotowego destylatu sprowadza się z Francji surowiec w postaci specjalnego gatunku win, które zapomocą oryginalnych aparatur wypalane są na koniak pierwszorzędnego gatunku.

Dotychczasowe próby dały doskonałe wyniki, destylaty gorzelni krajowych nie ustępują pod względem jakości destylatom zagranicznym. Import koniaków z zagranicy okazuje się zbyteczny.

W Bydgoszczy płoną
magazyny zboża

BYDGOSZCZ, 31. 8. Dziś o godz. 19.20 wybuchł pożar w Państwowych zakładach przemysłowo - zbożowych, który w krótkim czasie objął cały 8-piętrowy gmach wraz z poddaszem.

W chwili obecnej pożar jeszcze trwa.

Kronika sportowa

JAK BOKSERZY SOKOŁA POZNAŃSKIEGO ZWYCIĘŻYLI CUJAVIĘ

W Poznaniu odbył się mecz bokserski o mistrzostwo okręgu pomiędzy miejscowym Sokołem i Cujavią z Inowrocławia. Mecz przyniósł zwycięstwo Sokołowi w stosunku 10:6. Szczegółowe wyniki były następujące: Romański (Sokół) przegrał z Ładą (Cujavia), Janowczyk pokonał Radomskiego, a Pula Rogowskiego. Maciejewski zremisował z Dankowskim. Rogowski przegrał przez techniczny k. o. z Zielińskim, wreszcie Tilgner bez walki zdobył dwa punkty.

SZWEDZI CHCĄ PRZYJECHAĆ DO POLSKI

Znany szwedzki klub piłkarski A. I. K. ze Sztokholmu ma ochotę rozegrać w Polsce w pierwszej połowie listopada kilka meczów z ewentualnym rewanżem w roku przyszłym w Szwecji. Kluby piłkarskie, które pragną nawiązać kontakt z drużyną szwedzką, winny zwrócić się w tej sprawie do P. Z. P. N. za pośrednictwem Ligi.

POLSKA — BELGJA — WĘGRY

Dnia 20 września odbędzie się na stadjonie W. P. międzypaństwowy trójmecz lekkoatletyczny Belgja — Polska — Węgry. Nie jest wykluczone, że obok punktacji za trójmecz prowadzona będzie oddzielna punktacja w meczach Polska — Belgja i Polska — Węgry.

DOBRY WYNIK SOWIECKIEJ BIEGACZKI

Lekkoatletka sowiecka, Wasiljewa osiągnęła na 1 km. doskonały czas 2:58,4. Wynik ten lepszy jest od oficjalnego rekordu świata. Dodać należy, że na tym dystansie już od kilku lat nie biegają lekkoatletki.

CRACOVIA — WISŁA

A klasowa drużyna piłkarska Cracovia, która w roku zeszłym spadła z Ligi, a obecnie ma wszelkie szanse do wejścia spowrotem do Ligi, chce zmierzyć swe siły w meczu z drużyną ligową i dziś spotka się z Wisłą.

—000—

Całe miasto głoduje
Rozpaczliwa walka o uruchomienie fabryki

POZNAŃ, 1. 9. (tel. wł.). Fabryka fajansu w Chodzieży znajduje się w likwidacji. Pierwsza licytacja nie doszła do skutku. Na początek września wyznaczono drugi termin. Najpoważniejsi nabywcy pp.: Szram i Kapczyński pragną nabyć i uruchomić tę placówkę, ale brak im dostatecznej gotówki.

Tymczasem robotnicy walczą również o uruchomienie i w związku z tem ogłosili niedawno strajk okupacyjny. Obecnie jednak rozeszła się wiadomość, że wszelkie zabiegi są bezskuteczne, gdyż projektowanym nabywcom odmówiono ostatecznie kredytów. W odpowiedzi na to wszyscy robotnicy w liczbie 350 wraz z rodzinami rozpoczęli głodówkę.

W razie jeśli to nie poskutkuje pracownicy sąsiedniej fabryki porcelany w liczbie 500 postanowili przyłączyć się do głodówki. W ten sposób głodowałaby większa część mieszkańców miasta.

Zmiana rozkładu jazdy
od czwartku 3 września

Od czwartku 3-go września r. b. wejdzie w życie jesienny rozkład jazdy pociągów pasażerskich, z ważnością do 14 grudnia r. b. Na ten okres przewidziano pociągi pasażerskie, dostosowane pod względem ilości i rozkładu do potrzeb sezonu. Szczegółowe dane zamieszczone są w Urzędowym Rozkładzie Jazdy i Lotów ważnym od 3. IX. do 14. XII. r. b.

W związku z przewidywanym częściowym uruchomieniem lokomotyw elektrycznych we wrześniu r. b., przewidziana jest zmiana trakcji parowej na elektryczną między Warszawą Zachodnią i Warszawą Wschodnią narazie przy pociągach: Nr. 215 komunikacji Warszawa — Katowice — Kraków — Zakopane, pociąg Nr. 216 komunikacji Zakopane — Krynica — Kraków — Katowice — Warszawa, pociąg Nr. 416 komunikacji Bydgoszcz — Warszawa, pociąg Nr. 731 komunikacji Warszawa — Grodno — Suwałki, pociąg Nr. 732 komunikacji Suwałki — Grodno — Warszawa, pociąg Nr. 712 komunikacji Zemgale — Wilno — Warszawa, jak również przy pociągach NNr. 439, 39, 119 i 118 w ruchu podmiejskim warszawskim. W związku z tem zwiększone będą postoje tych pociągów na stacji Warszawa Zachodnia i Warszawa Wschodnia.

Ogłoszone w rozkładzie jazdy uruchomienie pociągów motorowych na linji Łódź Kaliska — Kutno we właściwym czasie zostanie podane do wiadomości.